

ECHO KRAKOWSKIE

Rok X, Kraków Wtorek, 23.VIII. 1955 r. Nr 200

Jesienią br. rozpocznie się produkcja obuwia w pierwszej nowoczesnej hali Zakładów Obuwia pod Nowym Targiem

W NOWOTARSKICH Zakładach Obuwia dobiegają końca prace przy budowie pierwszej hali produkcyjnej. Obiekt ten, podobnie jak i następne hale, będzie należał do najnowszych w Europie. Przy projektowaniu zabudowań, inżynierowie Biura Projektów Przemysłu Skórzanego korzystali ze znakomych wzorów radzieckich i czeskich.

Pod względem wyposażenia Zakłady przewyższą nawet słynny czeski kombinat obuwniczy w Zlinie. Pierwsza hala produkcyjna — to olbrzymi żelbetonowy budynek o czterech kondygnacjach. Posiada on duże, jasne okna i jest wyposażony w centralne ogrzewanie, specjalne urządzenia klimatyzacyjne oraz elektryczne windy i dźwigi transportowe.

Po zakończeniu prac budowlanych przystąpiono obecnie do montażu kompletu maszyn dostarczonych z Czechosłowacji. Na razie urządzony zostanie jeden oddział produkcyjny, natomiast reszta budynku zajmą pozostałe oddziały oraz administracja zakładu. Rozpoczęcie produkcji obuwia przez ten oddział przewidywane jest jeszcze z początkiem czwartego kwartału br.

Obok pierwszej hali, rośnie druga żelbetonowa konstrukcja o czterech kondygnacjach. Będzie ona oddana do użytku w przyszłym roku. Następne obiekty zostaną wzniesione w najbliższych latach.

Po ukończeniu wszystkich 6 hal produkcyjnych, Nowotarskie Zakłady Obuwia, staną się największym w kraju kombinatem przemysłu skózanego, większym o połowę od Śląskich Zakładów Obuwia w Otmęcie i dwukrotnie — od Południowych Zakładów Obuwia w Chelmku.

W najbliższych latach przy zakładach obuwia powstanie niewielkie osiedle, złożone z kilku budynków mieszkalnych. Ponadto przewiduje się przebudowę i modernizację pobliskiego Nowego Targu, gdzie staną domy dla pracowników kombinatu. Projekt rozbudowy miasta według nowoczesnych założeń architektów (tonicznych), opracowuje „Miastoprojekt”, (wk)

Kraków gości warszawski kabaret literacki „Iluzjon”

W KRAKOWIE bawi część zespołu warszawskiego kabaretu literackiego „Iluzjon”. Pierwsze występy odbyły się w kawiarni „Feniks”. Wzięli w nich udział: Irena Malkiewicz, Jerzy Pichelski, Andrzej Konic, Andrzej Tylczyński i asystujący im przy fortepianie Tadeusz Rózewicz.

Występ „Iluzjonu” był dla publiczności krakowskiej miłą niespodzianką. Doskonałe teksty Jurandota, J. Prutkowskiego, Oseki, Zyromskiego i Ficowskiego w świetnym wykonaniu zespołu zyskały szczerą apłauz. Szczególny zachwyt wzbudziły piosenki w wykonaniu Ireny Malkiewicz — starofrancuska ballada „Tarantelle”, ballada o Warszawie oraz piosenka żołnierska z repertuaru Yves Montanda. Jerzy Pichelski wystąpił m. in. w dowcipnym szkicu pt. „Pocałunek w filmie” nagrodzonym rzeszyskim oklaskami. Podobnie żywo przyjęto: monolog „Nie z tej ziemi” i piosenkę z repertuaru Yves Montanda „Flakier” w wykonaniu Andrzeja Konica.

Konferansjer Andrzej Tylczyński umiejętnie nawiązywał kontakt z publicznością, a swym sukcesem w monologu parodiującym radiowe programy pokazał, że jest również dobrym aktorem.

Dyrekcja Krakowskich Zakładów Gastronomicznych zrobiła wszystko, aby występ „Iluzjonu” wypadł jak najlepiej. Wydaje się jednak, że lokal „Feniks”, nie jest najlepszym miejscem w Krakowie dla występów kabaretu literackiego. (J. a.)



(Dokończenie na str. 2)

Gwałtowne starcia między patriotami północno-afrykańskimi i francuskimi wojskami kolonialnymi

„Krwawa sobota” w Maroku i Algerze

Ponad 700 osób zostało zabitych

W ciągu niedzieli nadal toczyły się walki

PARYZ. PRZESZŁO 500 osób zabitych w Algerze i przeszło 200 w Maroku — oto rezultat krwawych starć między patriotami północno-afrykańskimi, a wojskami kolonialnymi, które miały miejsce w sobotę 20 bm.

Powstanie w południowym Sudanie

LONDYN

JAK donoszą z Chartumu, gubernator Sudanu ogłosił dnia 19 bm. w trzech południowych prowincjach tego kraju — Bahr el Gazal, prowincji równikowej i prowincji Górnej Nilu — stan wyjątkowy w związku z wymierzonym przeciwko rządowi powstaniem wojsk południowego Sudanu. Łączność między Chartumem a obszarami objętymi powstaniem jest przerwana.

W celu stłumienia powstania rząd przerzucił przy pomocy wszystkich samolotów, jakie tylko ma do dyspozycji, wojska, których zadaniem jest stłumienie powstania.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Występy chińskich artystów w Krakowie

DO KRAKOWA przybył chiński młodzieżowy zespół artystyczny, który brał udział w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

Gości chińskich powitał na dworcu w imieniu miasta i społeczeństwa zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — Szymacha, przedstawicielowie świata kulturalnego oraz krakowska młodzież.

Młodzież krakowska wręczyła artystom chińskim bukiety kwiatów.

Goście zwiędzą zabytki Krakowa i Nową Hutę. Artysty chińscy spotkają się także z zespołem pieśni i tańca „Krakowiacy” celem wymiany wspólnych doświadczeń artystycznych.

Chiński młodzieżowy zespół artystyczny wystąpił po raz drugi dzisiaj w hali „Gwardii” o godz. 19. Program obejmuje wyjątki z klasycznych oper chińskich. (iwa)



DZIŚ, tj. 23 bm. dla uczczenia 11 rocznicy istnienia odrodzonego lotnictwa polskiego odbędzie się kilka spotkań robotników z zakładów pracy i młodzieży z pilotami krakowskiego Aeroklubu LPZ i z zaproszonymi pilotami jednostek wojsk lotniczych, którzy opowiedzą o swojej pracy.

W sobotę w Teatrze Młodego Widza odbyła się uroczysta akademicka z okazji Święta Lotnictwa.

Na akademii przybyli: wicekonsul ZSRR — Kozaczko i poseł na Sejm PRL — płk. Edward Chroмы. Akademii zainaugurowało przemówienie Antoniszczaka — sekretarza Prez. Woj. RN, który mówił o historii i osiągnięciach naszego lotnictwa. Następnie referat wygłosił Leon Smyka.

W części artystycznej wystąpił aktorzy Teatru Młodego Widza ze sztuką — Szaniawskiego „Most” (kp) 21 bm. odbyły się z okazji Święta Lotnictwa różnorodne imprezy w całym kraju.

Na str. 4 zamieszczamy raport z lotniska krakowskiego Aeroklubu LPZ.

Na zdjęciu: odprawa w jednostce odrzutowej przed przystąpieniem do zajęć. (WAF)

świadczenie na temat wydarzeń w Maroku i Algerze. Zrzucając winę za krwawe wydarzenia na Marokańczyków i Algerczyków, Faure zapowiedział, że „winni” będą ukarani i że represje będą kontynuowane „z całą bezwzględnością”. Analogiczne oświadczenie złożył także francuski rezydent generalny w Maroku, Grandval.

(Dalszy ciąg na str. 2)

JAK wiadomo, dzień 20 sierpnia był dniem drugiej rocznicy zdeklarowania przez władze francuskie sultana marokańskiego Mohammeda ben Youssefa. W związku z tym w wielu miejscowościach Maroka i Algeru odbyły się potężne manifestacje ludności, która domaga się powrotu ben Youssefa.

Oddziały wojskowe i policyjne atakowały manifestantów. W Rabacie, Magadore, Marakeszu, Casablanca, Oued Zem, Kenifra, Azagan toczyły się formalne bitwy. W Kenifra wojska francuskie otoczyły arabską dzielnicę tego miasta, bronioną przez 6 tysięcy mieszkańców. Z pomocą obłożonym przybył oddział 1500 jeźdźców z plemienia Berberów. W mieście tym jest przeszło 140 zabitych i 500 rannych. Władze kolonialne użyły przeciwko Berberom samolotów odrzutowych. Ogółem liczba zabitych w Maroku podczas „krwawej soboty” wynosi 210 osób, w tym przeszło 50 — Europejczyków.

Jeszcze krwawsze walki toczyły się w sobotę w północnym Algerze. W Constantina, Oued Zenati, Philippeville, Kroub doszło do zaciętych walk między powstańcami algerjskimi a wojskami francuskimi. Jak podaje korespondent agencji United Press z Algeru, w sobotę zabitych zostało w Algerze ogółem 528 osób.

Premier Francji, Faure, złożył o-

Posługując się skradzionymi dokumentami i fałszywymi zaświadczeniami bezczelny oszust przez 6 lat wykonywał zawód lekarza

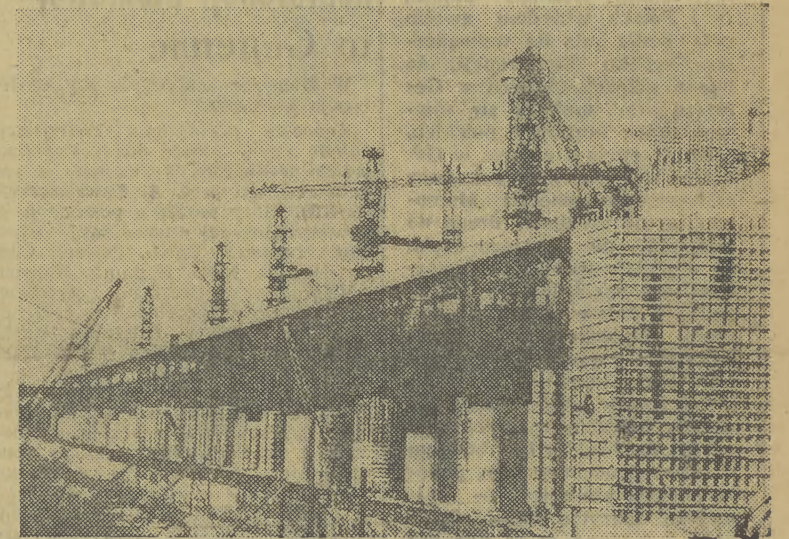
W SĄDZIE WOJEWÓDZKIM w Warszawie rozpoczął się proces podającego się za lekarza oszusta Tadeusza Kraskiego, który — posługując się skradzionymi dokumentami i fałszywymi zaświadczeniami — przez 6 lat wykonywał zawód lekarza.

(Dalszy ciąg na str. 2)

„ROMEO I JULIA” — barwny film — balet produkcji radzieckiej. Film realizowany na podstawie dramatu Szekspira pod tym samym tytułem. Produkcja: „Mosfilm” 1954, scenariusz i reżyseria: L. Arnsztam, L. Lawrowski, zdjęcia: A. Szelenkow i Czen Liu-lin, muzyka: S. Prokofiew. Film nagrodzony na tegorocznym festiwalu w Cannes nagrodą za najlepszy film liryczny. Film ten zobaczymy na naszych ekranach. Na zdjęciu: Halina Ulanowa i J. Zdanow w jednej z końcowych scen.

(CAF = CWF)

Elektrownia Kujbyszewska



Z BUDOWY Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej. Na zdjęciu: ogólny widok terenu budowy. (Fot. CAF)

Około 75 proc. zboża w woj. krakowskim zostało już zżęte

W DALSZYM ciągu w woj. krakowskim trwają w pełni żniwa. Sprzęt zbożowy kończą powiaty: Dąbrowa Tarnowska, Miechów, Kraków, Myślenice i Tarnów — miasto.

Ogółem w województwie sprzątnięto już zboże z obszaru 329,630 hektarów, co stanowi 74,5 proc. całości, zwieziono zaś z 209,295 hektarów (65 proc.).

Jak donoszą nasi korespondenci, z 456 czynnych klepków gromadzkich najlepiej pracują klepki w pow. oświęcimskim, proszowickim, miechowskim, krakowskim i chrzanowskim. Słabo natomiast w Myślenicach i Wadowicach, gdzie organizacja omlotów pozostawia wiele do życzenia. Usterki te, utrudniają przeprowadzenie omlotów, muszą być jak najprędzej usunięte. (mar)

Meldunek z budowy nowych wodociągów

Brygada Piskorza zakończyła montaż wewnętrznych rurociągów

Poszczególne budynki nowych wodociągów na Rudawie połączone są ze sobą potężnymi, stalowymi rurami, którymi będzie kolejno przepływać oczyszczona woda. Wprawdzie rurociągi założono w wykopach ziemnych już dawno — prace wykofcecyjne ukończyła dopiero całościowa brygada hydrauliczna Piskorza. (gaw)

Wykres dr Hughesa

KAROL MALCUZYŃSKI w jednej z swojej korespondencji z Międzynarodowej Konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej, przysyłanych z Genewy dla „Trybunu Ludu”, opisał niezwykle charakterystyczny epizod, jaki miał miejsce w czasie obrad jednej z sekcji tej konferencji. Sekcja ta zajmowała się pomiarami tzw. „przekrożeń czynnych” głównych surowców atomowych, a więc uranu 235, uranu 233 i plutonu. Jest to problem bardzo specjalny, mający jednak podstawowe znaczenie praktyczne dla budowy reaktorów atomowych. Na omawianym posiedzeniu trzy kraje, a mianowicie Związek Radziecki, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania referowały badania prowadzone w ciągu 10 lat najzupełniej od siebie niezależnie, co więcej w najściślejszej tajemnicy. Przed zamknięciem posiedzenia młody amerykański badacz

atomowy, sekretarz naukowy tej sekcji dr Hughes uniósł w górę tablicę, na której przedstawił w formie graficznego wykresu rezultat referowanych badań. Badania prowadzili uczeni trzech krajów, wygłoszony trzy referaty, a na wykresie znajdowały się nie trzy, ale jedna krzywa. „Gdyby mi kazano wybrać znak, który miałby się stać symbolem naszej konferencji — powiedział doktor Hughes — wybrałbym ten właśnie wykres”.

Istotnie, trudno o bardziej wymowny symbol zakończonej onegdaj w Genewie konferencji, niż właśnie wykres przedstawiony przez amerykańskiego uczonego. Największą doniosłość tej konferencji polega bowiem na tym, że po raz pierwszy uczeni różnych krajów, którzy pracowali dotychczas w izolacji, zebrali się przy wspólnym stole obrad, aby połączyć swe wysiłki w pracy dla dobra ludzkości. (Dalszy ciąg na str. 2)

Wykres dr Hughesa

(Dokończenie ze str. 1)

Ale wykres przedstawiony przez dr Hughesa jest nie tylko wymownym symbolem zapoczątkowanej w Genewie współpracy uczonych różnych krajów nad wzraniem atomu w służbę człowieka. Jest on również wymownym dowodem jak bezcelowe były próby tych, którzy usiłowali wyniki badań atomowych otoczyć tajemnicą, by wykorzystać je wyłącznie dla własnych, egoistycznych celów. Bezcelowe — bowiem tajemnica nie przeszkodziła uczonym radzieckim, amerykańskim i brytyjskim dojść do identycznych rezultatów. Choć, oczywiście, gdyby współpracowali ze sobą, doszliby do tych rezultatów szybciej, kosztem mniejszych nakładów pracy i środków.

Konferencja w Genewie zdarła „atomową kurtynę”, zburzyła mur dzielący dotychczas uczonych Wschodu i Zachodu. Jak wielkie będzie to miało znaczenie już w najbliższej przyszłości, świadczy wymownie sam dorobek tej konferencji. Dorobek zawierający się w olbrzymiej — przekraczającej bowiem tysiąc — liczbie przedstawionych na niej prac naukowych i technicznych. Publikując te prace uczeni 73 krajów oddali do użytku powszechnego wyniki swojej dotychczasowej pracy w zakresie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Pracy nad tak doniosłymi zagadnieniami, jak budowa różnych reaktorów atomowych, jak zastosowanie izotopów promieniotwórczych w medycynie, w chemii, biologii, rolnictwie, przemyśle i technice, jak ochrona zdrowia i życia ludzkiego przed szkodliwym działaniem promieniowania. My, Polacy, jesteśmy dumni, że i Polska wkładem swoim przyczyniła się do wzbogacenia dorobku konferencji, że wśród przedstawionych w Genewie prac znalazły się również prace uczonych polskich.

Konferencja atomowa w Genewie wykazała, że pokojowe zastosowanie energii atomowej toruje ludzkości drogę do szczęścia, do lepszego życia, do nowej, wspaniałej przyszłości. Od nas tylko, od naszej walki o dalsze odprężenie sytuacji międzynarodowej, o zakaż broni atomowej i wodorowej, o powszechne rozbrojenie, o trwały pokój, zależy jak szybko będziemy postępować po tej drodze. Tylko bowiem w warunkach trwałego pokoju energia atomowa — najwyższe odkrycie myśli ludzkiej — oddana może być bez reszty w służbę człowieka, w służbę postępu i dobrobytu powszechnego. (i.p.)

Bezczelny oszust przez 6 lat wykonywał zawód lekarza

(Dokończenie ze str. 1)

W Polsce od 1949 roku pełnił funkcję naczelnego lekarza uzdrowiska Świeradów-Zdrój, a następnie lekarza powiatowego w Gorzowie Wlkp. Na tym stanowisku chcąc wyzyskać wille zajmowaną już przez pewnego lekarza, spowodował osadzenie go w szpitalu dla nerwowo chorych. Lekarz owego szpitalu samobójstwo, a Krasicki — w związku z tą sprawą — skazany został na 2 lata i 6 miesięcy więzienia.

Po odbyciu kary objął on posadę kierownika obwodowej przychodni przeciwgruźliczej. Licznym pacjentom Krasicki udawadniał, że leki krajowe są bezwartościowe i sprzedawał im po wygórowanych cenach specyfiki rzekomo zagranicznej. Te „cudowne” leki spreparowane przez niego za werały węgiel wapienia, sodu i liczne składniki nie objęte lekospisem. Później Krasicki pracując jako lekarz szpitala w Olsztynie, skąd zostaje zwolniony z art. 32 za orgie pijackie. Ostatnio pracował jako lekarz w Nisku w woj. krakowskim.

Na kursie przeciwgruźliczym w Warszawie Krasicki zwrócił na siebie uwagę lekarzy wykładowców swym nieuctwem. Zainteresowano się więc bliżej jego „lekarstwa” przeszłością, co w rezultacie doprowadziło do aresztowania oszusta.

Rozprawa potrwa dwa dni. Do sprawy powołano kilkudziesięciu świadków, wśród nich kilku lekarzy.

Liczne aresztowania w Indonezji

NOWY JORK

JAK donosi agencja United Press z Dżakarty, w Indonezji, od chwili kiedy władze objął rząd premiera Harahapa został aresztowany już drugi członek dymisjonowanego niedawno gabinetu Ali Sastroamidjojo — Ong Eng Di — b. minister finansów. Niedawno został aresztowany pod zarzutem „korupcji” b. minister sprawiedliwości Hondokusumo.

Na peronach wiedeńskich dworców wiedenki tańczą pożegnalnego walca z żołnierzami armii okupacyjnych

opuszczającymi Austrię Spóźniające się często pociągi nie psują humoru podróżnym

(Korespondencja własna)

Wiedeń, w sierpniu.

DWORZEC w Wiedniu. Na jednym z peronów, przy stojącym pociągu, siłoczony tłum ludzi. Dochodzą stamtąd jakieś krzyki, dźwięki muzyki, śpiew. Gdy podejdziesz bliżej, zobaczysz w oknach wagonu pełno rozpiewanych żołnierzy. Ktoś gra u harmonii. A przed pociągiem wąski peron zamienił się w parkiet tańeczny. To wiedenki tańczą walca z żołnierzami. Pożegnalnego walca.

Rozkaz Marszałka K. Rokossowskiego z okazji Święta Lotnictwa

W NIEDZIELĘ 21 bm. obchodzone było w Polsce Święto Lotnictwa. Z tej okazji minister Obrony Narodowej Marszałek Rokossowski wydał rozkaz do szeregowców, podoficerów, oficerów i generałów Wojsk Lotniczych, w których pozdrowia ich serdecznie, życząc dalszych osiągnięć w dziedzinie umacniania zdolności bojowej. Marszałek Rokossowski pozdrowia również w swym rozkazie pracowników przemysłu lotniczego, życząc im nowych sukcesów w zaprzęgnięciu lotnictwa w najnowsze samoloty i sprzęt techniczny.

Zakończenie obrad konferencji atomowej w Genewie

W Genewie zakończyła się konferencja atomowa.

Końcowe posiedzenie konferencji odbyło się w sobotę pod przewodnictwem dr Bhabhy. Wysłuchano w tym dniu referatu prof. A. Lawriszczewa (ZSRR), który mówił o pomocy naukowo-technicznej, udzielanej przez rząd radziecki ChRL, Polsce, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Bułgarii i Węgrom przy tworzeniu ośrodków naukowo-dosлідzawczych w celu prowadzenia badań w dziedzinie fizyki jądrowej i pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Prof. Lawriszczew podkreślił, że mimo, iż ZSRR poniósł wielkie wydatki na zbudowanie stowos atomowych i akceleratorów oraz na sporządzenie dokumentacji naukowo-technicznej — przekazuje wszystko to innym krajom bezpłatnie. Kraje te opłacają jedynie faktyczne wydatki związane z wykonaniem urządzeń zgodnie z zawartym porozumieniem.

Po stwierdzeniu gotowości ZSRR rozszerzenia kręgu krajów, którym Związek Radziecki mógłby udzielić pomocy w tej dziedzinie — prof. Lawriszczew oświadczył, że ZSRR przywiązuje dużą wagę do sprawy znacznego rozszerzenia międzynarodowej współpracy naukowej i daje wyraz pragnieniu, aby podobne konferencje były w przyszłości zwolniane regularnie.

Następnie zabrał głos delegat USA W. Libby, który omówił pomoc udzielaną przez Stany Zjednoczone innym państwom w dziedzinie energii jądrowej i wyraził również pragnienie, by podobne konferencje odbywały się także w przyszłości.

W czasie końcowego posiedzenia konferencji wygłosił też przemówienie delegat Polski prof. Paweł Szulkin. Wyniki obrad podsumował przewodniczący konferencji dr Bhabha, który przy tej okazji oznajmił, że na rece prezydium konferencji wpłynęła depesza przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina. W depeszy tej N. A. Bulganin wyraził pogląd, iż konferencje naukowe w sprawie pokojowego stosowania energii atomowej powinny być co pewien czas systematycznie zwolniane. Podobny pogląd w imieniu prezydenta Eisenhowera przekazał admirał Strauss.

Powstanie w południowym Sudanie

(Dokończenie ze str. 1)

Agencja Reutersa donosi, że Wielka Brytania oddała do dyspozycji rządu sudańskiego swe samoloty transportowe. Poza tym władze brytyjskie w Kenii wycofały silne oddziały wojskowe z frontu walki z partyzantami i przerzuciły je na tereny Ugandy graniczące z Sudanem południowym. Według wiadomości Reutersa, do Ugandy przybyły grupy żołnierzy południowo-sudańskich, które zostały przez władze brytyjskie rozbrojone i internowane w obozach. Baza, z której mają wyjść operacje wojsk rządowych przeciw powstańcom, jest miejscowość Juba. W stolicy Sudanu — Chartumie, wzmocnione oddziały policji chronią rezydencję premiera Azhari oraz oboziska państwowych.

NOWY JORK

JAK donosi korespondent Associated Press z Chartumu, powstanie w południowym Sudanie przeniosło się również do obszarów położonych w zachodniej części doliny Nilu. Obszar ten zamieszkuje plemiona Murzynów.

Od dwóch już tygodni podobne sceny zobaczyć można w Austrii na wszystkich większych dworcach. Od dwóch tygodni pociągi austriackie mają wielkie opóźnienia, a dużo pociągów w ogóle nie zabiera cywilnych podróżnych. Nastęca to ludności spora niewygód. Tym więcej, że jest to przecież okres urlopowy i wakacji.

Ale Austriacy, chociaż przyzwyczajeni, że ich kolej pracuje jak mechanizm w najlepszym zegarku, nie wykazują z tego powodu zdenerwowania. Wprost przeciwnie, twierdzą, że są bardziej pogodni i radosni niż zwykle. Znają przecież przyczynę chwilo wego balaganu w komunikacji kolejowej: oddziały okupacyjne 4 wielkich mocarstw opuszczają Austrię. Do ich przewiezienia potrzeba zaś codziennie tysięcy wagonów, dziesiątków specjalnych pociągów.

SERDECZNE POZEGNANIE ŻOŁNIERZY RADZIECKICH

NA ulicach i drogach Austrii spotyka się teraz często ciagnące w kierunku dworców kolumny wojsk radzieckich i amerykańskich. Na ich widok ludzie przystają i pozdrawiają przyjaźnie żołnierzy, obspując ich kwiatami i uśmiechami.

Szczególnie serdecznie żegnane są oddziały radzieckie. W wielu miejscowościach ludność urzęda dla nich uroczyste przyjęcia. W przemówieniach pożegnalnych wygłaszanych na tych przyjęciach Austriacy podkreślają, że radzieckie władze okupacyjne we wszystkich swoich posunięciach brały pod uwagę interesy ludności i szły jej zawsze na rękę. Na dorocznym święcie „Volksstimm”, w którym wzięło udział 160.000 wiedeńców, doszło do wzruszających scen pożegnania z występującym na tym święcie po raz ostatni w Wiedniu ze spolem Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej, który zdobył sobie w całej Austrii ogromną popularność.

Z CZEGO CIESZĄ SIĘ ŻOŁNIERZE ZSRR I CZYM MARTWIĄ SIĘ ŻOŁNIERZE USA

SPOŚRÓD żołnierzy, którzy opuszczają Austrię, najbardziej cieszą się żołnierze radzieccy. Wiedzą oni bowiem z rozkazu marszałka Żukowa, że po powrocie do kraju zostaną zdemobilizowani i będą mogli poświęcić się całkowicie pokojowej pracy. Amerykańscy żołnierze nie mają, niesiety, takiego powodu do radości. Wykupili wszystkie, jakie tylko były w księgarniach, słowniki włosko-angielskie i uczą się na awant włoskich słówek. Oddziały amerykańskie jadą bowiem z Austrii nie do Stanów Zjednoczonych, ale do... Północnych Włoch. Wielu prostych amerykańskich żołnierzy otwarcie mówi, że woleliby powrócić do domu, zamiast w dalszym ciągu przebywać o wiele tysięcy kilometrów od swej ojczyzny i od swych najbliższych, wśród obcych.

O ile żołnierze amerykańscy nie ma ją powodu do radości, o tyle wiele po wodu do radości mają ci Austriacy, którzy wracają obecnie do swoich domów i mieszkań, zarekwirowanych im przez Amerykanów. Cieszą się oni, mimo, że te domy i mieszkania są często w stanie — pozal się Boże!

„LUKA” W WALE

ODDZIAŁY amerykańskie opuszczają również tzw. „twierdzę alpejską”, w którą zainwestowano niezliczoną ilość milionów dolarów. Radość

Niedyskrecje

OSTATNI „KRZYK MODY” W WALCE Z KOMARAMI

SPECIALISTA od spraw zdrowia w Stanach Zjednoczonych dr C. Kahn przedstawił w radio amerykańskim opracowaną przez siebie nową metodę walki z komarami. Metoda ta polega na nagraaniu na taśmę dźwiękową brzęczenia samczki komara. Utrwalone w ten sposób brzęczenie nadaje się następnie na terenach bagnistych przez specjalne megafony w poblizkości których ustawione są naelektryzowane ekrany.

Gdy zwabione brzęczeniem samicy komary-samice zbliżają się do megafonu i osiadają na ekranach — giną masowo rażone prądem elektrycznym.

Sęk w tym, że jak twierdzą niektórzy uczeni, tylko komary-samice mają brzydki zwyczaj klucia ludzi, podczas gdy samcom nie można nic zarzucić. Jedynym słowem dr Kahn każe płacić komarom-samcom za grzechy ich małżonk. (m)

wśród ludności tych terenów jest otrzymia. Otrzymuje ona z powrotem już nie tylko domy i mieszkania, ale również olbrzymie pola uprawne, zajęte przymusowo, na której amerykańskie władze okupacyjne urządziły poligony, budowały umocnienia i magazyny wojskowe.

Ale są również w Austrii ludzie, którzy widząc jak pustoszy wielki obóz wojskowy w Sieszenhem pod Salzburgiem, czy też inne obozy patrzą na to z nieukrywaną złością. I tak więc, na przykład, wciąż jeszcze uprawiając „zimną wojnę”, „Neue Zeitung wyraził żal, że „przez zlikwidowanie „twierdzy alpejskiej” w wale obronny ciagnący się od Norwegii aż do Turcji powstała olbrzymia luka”.

CO PRZYNIÓSŁ WIEDEŃSKI MAJ?

JESZCZE w maju, kiedy podpisany został austriacki traktat państwowy, było w Austrii wielu sceptyków, którzy mówili: „Tak szybko nie odjadą”. Było wówczas również w Austrii wiele dzienników, które usiłowaliśmy wzmóc ludności, że mimo osiągnięcia porozumienia w sprawie austriackiej „zimna wojna” trwa nadal i nie można liczyć, aby oszczędziła ona Austrię.

Stało się inaczej. Nie tylko w Austrii, ale i w całej Europie. Ostatnie wątpliwości rozproszyla genewska konferencja szefów rządów 4 mocarstw. Nawet redagowany przez pracujących socjalistów „Arbeiter Zeitung”, który jeszcze wtedy, gdy kanclerz Raabe składał wizytę w Moskwie, opowiadał się za kontynuowaniem „zimnej wojny”, w tych dniach zadeklarował się jako zwolennik polityki „uczciwej przyjaźni i uczciwej współpracy ze wszystkimi narodami”.

Ten zwrot jest wyrazem nastrojów panujących obecnie w najszerszych masach austriackiego społeczeństwa, które jednomyślnie popiera politykę neutralności, pokoju, współpracy i przyjaźni ze wszystkim krajami bez względu na panujący w nich ustroj społeczny. Z tymi nastrojami nie mogły się nie liczyć te koła polityczne w Austrii, które do niedawna, stawiały na „zimną wojnę” i „politykę siły”.

Przegląd prasy

REDAKCJA „Echa Krakowskiego” kilkakrotnie sygnalizowała w ostatnich tygodniach o poważnych opóźnieniach remontu budynków szkolnych w woj. krakowskim. Sprawa tą zajęła się również

Trybuna Ludu

Gazeta przytacza wiele bardzo jaskrawych przykładów opóźnień i niedbalstwa. Oto niektóre z tych przykładów:

Ważny powiat Brzesko. Zaplanowano, że w Porąbce Uszewskiej roboty wykonawcze wykonane zostaną w okresie od 3 czerwca do 30 lipca. Miał czerwiec i lipiec, zaczął się sierpień, a jeszcze do 13 bm. do pracy nie przystąpiono. Podobnie dzieje się w Zamlinie. W Zawadziu Uszewskim od 13 sierpnia roboty wstrzymano, w Domaślicach panuje również niezamocna cisza, chociaż trzeba naprawić dach, ułożyć podłogę w 4 salach, przebudować piec, wymienić okna i drzwi. Nie po zostaje w tyle pod tym względem pow. Opatów, gdzie w większości szkół remonty wzięto albo nie zostały rozpoczęte, jak np. w miejscowości Biskupie Doly, albo też przeprowadzane są z opóźnieniem, jak w Bodzechowie. Podobna sytuacja istnieje w pow. Mysienice. Tu również to i owo „zaplanowano”, ale na tym się skończyło. I dlatego nie remontuje się dachów w budynkach szkolnych w Brzezowej i w Krzconowie, w Bonczare nie budowano zaplanowanych 2 sal.

W wielu innych powiatach dzieje się podobnie. W niektórych wypadkach sytuację tę spowodowały braki odpowiednich materiałów budowlanych. Np. Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Brzesku ma trudności z uzyskaniem blachy na spusty dachowe i rynny. Ale co, np. zrobiło Prezydium Woj. RN w Krakowie, aby zaopatrzyć BPP w blachę, potrzebną na zainstalowanie rynien w budynku szkolnym w Niedzwiedzi? Szkołę odano do użytku w roku 1952 i w ciągu 3 lat można było już sprawę załatwić. Tymczasem i dziś jeszcze blachy nie mają, na budynku utwo-

żony jest budynek. W wielu innych powiatach dzieje się podobnie.

W niektórych wypadkach sytuację tę spowodowały braki odpowiednich materiałów budowlanych. Np. Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Brzesku ma trudności z uzyskaniem blachy na spusty dachowe i rynny. Ale co, np. zrobiło Prezydium Woj. RN w Krakowie, aby zaopatrzyć BPP w blachę, potrzebną na zainstalowanie rynien w budynku szkolnym w Niedzwiedzi? Szkołę odano do użytku w roku 1952 i w ciągu 3 lat można było już sprawę załatwić. Tymczasem i dziś jeszcze blachy nie mają, na budynku utwo-

Epifora i Tarnawa odnoszą sukcesy na torze w Moskwie

MOSKWA (tel. wł.)

W NIEDZIELĘ w trzecim dniu międzynarodowego „meetingu” wycisowego państw demokracji ludowej brało udział 6 polskich koni.

W imiennej gonitwie „Berlina” klacze Epifora i Tarnawa zajęły drugie i trzecie miejsca. Zwyciężyła klacz Gordoć, pokrywając dystans 1500 m w doskonałym czasie i min. 38,6 sek. W nagrodzie „Pekinu” na dystansie 3.600 m Durazzo zajął czwarte miejsce, Kirys — piąte. W nagrodzie „Bukaresztu” na dyst. 1.800 m. Meran zajął bliźkie trzecie miejsce za radzieckimi koniami. Czas gonitwy rekordowy 1.800 m — 1 min. 49,5 sek.

Przemysł motoryzacyjny opracowuje plany unowocześnienia „Starów” i „Warszaw”

Jednak wciąż jeszcze zbyt wolno trwa wprowadzanie do produkcji nowych projektów

(Dokończenie ze str. 1)

Ponadto, ze zmianami tymi powiązane są plany budowy nowego polskiego autokaru. Nowy autokar oparty na silniku „Star” będzie odznaczał się nowoczesną linią karoserii oraz wygodnym wyposażeniem wnętrza.

PLANY postępu technicznego obejmują również FSO — Zera. W samochodzie „M20 — Warszawa” — rozpatrywane są projekty zmodyfikowania karoserii — nadania jej bardziej opływowej linii oraz zwiększenia mocy silnika, przez co „Warszawa” uzyska silniejszy zryw i większą szybkość.

MATORÓW turystycznych wędrowców zainteresuje bezpieczeństwo sprawy silników do rowerów i kajaków. Otóż Komisja Oceny Maszyn zatwierdziła już do produkcji prototyp silniczka do roweru. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku wyjdzie do produkcji pierwsza seria tych motorów.

Co do silnika kajakowego, sprawa przedstawia się gorzej. Przemysł motoryzacyjny nie dotrzymał bowiem terminów produkcji prototypów. Oczywiście, opóźnia to okres prób i badań technologicznych, a w następ-

»Krwawa sobota« w Maroku i Algierze

(Dokończenie ze str. 1)

PARYŻ
W EDLUG napływających wiadomości z Afryki północnej, w niedzielę 21 bm. trwały walki w miejscowości Khourigba (o 120 km od Casablanki), słynnej z bogatych kopalń fosforu. Miejscowość ta jest otoczona przez silne oddziały Legii Cudzoziemskiej. Również w innych miejscowościach Maroka trwają starcia między ludnością a oddziałami wojskowymi.

rzęły się zacieki, które niszczą mury i stropy.

„Trybuna Ludu” stwierdza następnie, że do żółwiego tempa remontów budynków szkolnych w bieżącym roku przyczyniła się także PKPG, a przede wszystkim Ministerstwo Oświaty.

Otóż PKPG podjęła decyzję, która zezwala na zlecenie drobnych remontów robót budowlano — montażowych o wartości do 3 tys. zł indywidualnym rzemieślnikom. Jest to poważne ułatwienie dla szkół i zakładów oświatowo-wychowawczych.

Tę bardzo korzystną dla szkół i usprawniającą prace remontowe decyzję podjęła PKPG w dniu 20 lipca br., ale dopiero po upływie 2 tygodni, bo 4 sierpnia PKPG przekazała ją Ministerstwu Oświaty.

Ale, niestety, Ministerstwo Oświaty dopiero na skutek interwencji Ministerstwa Kontroli Państwowej wysłało 17 sierpnia w tej sprawie za rządzenie do powiatowych wydziałów oświaty.

Początek roku już za parę dni — stwierdza „Trybuna Ludu” w zakończeniu. — Ale jeśli wydziały oświaty — wojewódzkie i powiatowe, a także gromadnicze rady narodowe jeszcze dziś wejrzą w sprawę remontów, skontrolują i przypilnują ich przebieg — to nawet w ciągu tygodnia uda się na pewno jeszcze wiele zrobić.

Przed podróżą Adenauera do Moskwy

Ostatnia nota rządu ZSRR do rządu NRF została przyjęta w Niemczech zachodnich z zainteresowaniem. Jak stwierdza zachodnio-niemiecka agencja prasowa DPA — „w bońskich kołach politycznych notę tę ocenia się na ogół jako zachęcającą”.

Warto tu przy okazji wygłoszone przez przewodniczącego Bundestagu NRF Gerstenmaiera. W przemówieniu tym oświadczył on m. in., że Niemiecka Republika Federalna gotowa jest zgodzić się na wszelkie możliwe gwarancje pokoju w ramach skutecznego systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

Jesteśmy gotowi bez jakichkolwiek zastrzeżeń — powiedział dalej Gerstenmaier — poddać w czasie wolnych wyborów osądowi całego narodu niemieckiego nasze układy i konstytucję.

W związku ze zbliżającym się wyjazdem kanclerza Adenauera do Moskwy, Gerstenmaier oświadczył, że jeśliby chodziło tylko o nawiązanie stosunków dyplomatycznych, kulturalnych i ekonomicznych, to wówczas wyjazd ten nie byłby potrzebny. Jednakże podróż Adenauera do Moskwy nastąpi dlatego, że chodzi o pokój i zjednoczenie Niemiec.

stwie rozpoczęcie właściwej produkcji.

PRZEMYSŁ motoryzacyjny powinien szybciej realizować swoje projekty. Zbyt długo trwa okres prób i oczekiwań na zatwierdzenie do produkcji nowych modeli. Tak się przedstawa np. sprawa motocykla „Junak 350” — który już od dawna oczekuje na decyzję rozpoczęcia produkcji. Nie zapominajmy, że w przemysł motoryzacyjnym postęp techniczny posuwa się szybko naprzód. Cóż z tego, że nasi konstruktorzy opracują nowoczesny projekt, kiedy od momentu jego zatwierdzenia — do wydania decyzji produkcji — a potem wypuszczenia pierwszej serii — model staje się już przyszytym!

L. Jan.

W Białymstoku uruchomiona zostanie stacja telewizyjna

JUŻ wkrótce Białystok otrzyma doświadczalną stację telewizyjną — dzięki której w województwie białostockim będzie można transmitować warszawski program telewizyjny.

Sprawa uruchomienia białostockiego ośrodka telewizyjnego zajęła się specjalna sekcja przy Woj. Klubie Łączności Ligi Przyjaciół Żołnierza na czele której stanął inż. Zdzisław Olszewski. Należy zaznaczyć, że inż. Olszewski, na skonstruowanym według własnych planów aparacie telewizyjnym, już od dłuższego czasu odbiera programy telewizyjne stacji zagranicznych.

143 ofiary w ludziach pochłonęła katastrofalna powódź w USA

NOWY JORK,

W EDLUG dotychczasowych danych, katastrofa powodzi w 3 stanach USA pochłonęła 143 ofiary. Straty materialne obliczane są na kilka miliardów dolarów. Od soboty po południu poziom wód zaczął opadać.

Najbardziej dotknięty powodzią jest stan Pensylwania, w którym zginęło 75 osób.

W E wszystkich stanach dotkniętych powodzią odczuwa się brak żywności i świeżej wody. W związku z tym istnieje obawa wybuchu epidemii duru brzusznego i in.

Groźny pożar w Grodzisku Mazowieckim

21 BM. ok. godz. 14 w Warszawskich Zakładach Chemicznych w Grodzisku Mazowieckim wybuchł groźny pożar, który ze względu na dużą ilość materiałów łatwopalnych szybko się rozprzestrzenił.

W akcji ratunkowej wzięło udział kilkanaście oddziałów straży pożarnej oraz pracownicy tych zakładów. Mimo dużej ofiarności strażaków prawie całe zakłady spłonęły. Zdołano jednak uratować znaczną część surowców, jeden budynek i część magazynu. Ofiar w ludziach nie było.

Jak ustalono we wstępnym dochodzeniu przyczyną pożaru było zbyt duże podgrzanie alkoholu, kwasu siarkowego i octowego w toku produkcji.

Woj. krakowskie wykonało zaledwie 27 proc. miesięcznego planu dostaw zboża

MELDUNKI o dostawach zboża w woj. krakowskim wykazują, że w dniu 19 bm. najwięcej, bo 160,2 tony zboża, dostarczyły już Proszowice. Na dalszych miejscach znajdują się: Olkusz (154 tony), Miechów — (141 ton), Dąbrowa Tarnowska — (139 ton), Bochnia i Chrzanów. Znikome ilości dostarczyły Mysienice (7,2 tony) i Wadowice (4,5 tony).

Ogółem procent wykonania sierpniowego planu w woj. krakowskim wyniósł 27 proc. A więc w dalszym ciągu w punktacji ogólnokrajowej znajdujemy się na „szarym końcu”. Pogoda opóźniła wprawdzie poważnie żniwa w bieżącym roku, nie można jednak stale tłumaczyć tym opóźniających się dostaw. (mar)

W cenniku warzyw i owoców muszą znaleźć się ceny

również dla sklepów handlu prywatnego

bowiem nieuczciwi kupcy sprzedają towar trzykrotnie drożej

M NIEJ więcej co dwa dni, Wojewódzka Komisja Cennikowa wydaje „Cennik detaliczny warzyw i owoców”...

Za wiele restauracji zbyt mało sklepów spożywczych uruchomiono w Nowej Hucie

JESZCZE w ciągu bieżącego roku, przewiduje się otwarcie w Nowej Hucie 27 sklepów spożywczych...

Warto się jednak zastanowić, czy ta „proporcja” jest słuszną. Jak stwierdza kierownictwo Nowohuckich Zakładów Gastronomicznych...

Z drugiej natomiast strony, wystarczy porozmawiać z jakkolwiek gospodynią nowohucką, aby usłyszeć skargę na niewystarczającą ilość sklepów warzywniczych...

Zaplanowane na rok bieżący dwa sklepy warzywnicze (w tym jeden w centrum) z wszelką pewnością nie rozwiążą wystarczająco tego problemu...

Należy dążyć do rozszerzenia sieci sklepów z artykułami ogrodniczymi i owocami...

WRAŻENIA Z FESTIWALU PO POWROCI z Festiwalu, prze wodnicząca kolarz ZMP przy WHT, Teresa Podolska, podzieliła się z kolegami swoimi wrażeniami...

„Mieszkałymi w namiotach w mieście złotowym na Rakowcu. Wyżywienie, jak również opieka lekarska, były bardzo dobre...

Byłam również na balu kostiumowym, na którym przy dźwiękach orkiestry afrykańskiej i polskiej ba wila się młodzież całego świata...

Młodzież naszego województwa opiekowała się młodzieżą szwedzką. Wreczyliśmy sobie wzajemnie cenne upominki oraz zawarliśmy serdeczną przyjaźń”.

Koresp. Kozub BEZPŁATNE ZABIEGI PRZECIWRHEUMATYCZNE

Zwalczając różne odmiany reumatyzmu, artretyzmu, ischiasu, stanów zapalnych stawów itp., lekarze Poradni Przewietrzalnej w Krakowie przywrócili wielu emerytom zdrowie oraz możliwość poruszania się...

Przed kilkoma miesiącami, emerytów korzystających z opieki Poradni spółkalia przykra niespodzianka. Oto zażądano od nich 33-procentowej opłaty za każdy zabieg leczniczy...

PRACOWNICY POSZUKIWANI MONTERÓW SILNIKOWYCH — z długoletnią praktyką zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Przemysłowego w Nowej Hucie...

J AKI tego skutek? — Po pierwsze: ceny u prywatnych sprzedawców są nieraz trzykrotnie wyższe, niż w handlu uspołecznionym...

Pracownik OZH, kierujący się wskazaniami obowiązującego cennika detalicznego, mówi: — Dwa złote! (Ogrodnicze Zakłady Handlowe zaopatrzyłyby w ogórki MHD, dając pewien rabat...

— Dwa złote, to za mało! — i jedzie dalej. Spokójka go na szosie prywatny nabycwa: — Co wieciecie? — pyta.

— No... ogórki... — le chcecie? — Oddam po 2 zł 50 gr — mówi chłop, który chce zarobić więcej niż proponuje OZH...

Chłop godzi się z prywatnym kupcem i wspólnie wyładują ogórki z furgamki. Zarobik jednak też trzeba... Prywatny handlarz podraża cenę „odpowiednią marżą”...

Pali się?! Nie, proszę Gieńka... Nie dzwońmy niepotrzebnie pod 588-88

O STRY terkot sygnału telefonicznego w sali alarmowej. Do aparatu podbiega dyżurny. Natychmiast chwytają słuchawkę. — Halo! Tu Straż Pożarna!

Straż Pożarna dysponuje specjalnymi aparatami alarmowymi i numer 588-88 jest właśnie jednym z nich...

Młodzi krakowscy rzeźbiarze opowiadają o Festiwalu — Jakże są Wasze wrażenia z Festiwalu z zakresu plastyki?

W krakowskich księgarniach ukazały się nowe i ciekawe wydawnictwa książkowe

„L UDZIE o czystym sumieniu” Wersyory — to jedna z ciekawych pozycji, które ukazały się wśród nowości i wznowień w krakowskich księgarniach...

Wieloletnią praktyką zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Przemysłowego w Nowej Hucie...

Handlarz prywatny zaopatrzył w towar, którego nie skupiły Ogrodnicze Zakłady Handlowe, a więc nie otrzymają na czas i sklepy uspołecznione...

Pozostały wniosek pod rozważkę kompetentnym czynnikiem: czy nie dobrze byłoby, aby obowiązywały identyczne pozycje cennika na poszczególne jarzyny i owoce...

Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego zapomniały, że poważne oszczędności dać mogą wnioski racjonalizatorskie cięższego „kalibru”

J AK to się stało, że sprawie dalszego rozwoju racjonalizacji w Krakowskich Zakładach Przemysłu Gumowego zepchnięto na plan dalszy? Fakt ten wydaje się nam dziwny...

Wniosek, który towarzyszył zgłaszaniu wniosków racjonalizatorskich a potem przystosowywaniu ich w praktyce, zmalało, sprawiając spadek liczby wniosków racjonalizatorskich...

Wnioski, które towarzyszyły zgłaszaniu wniosków racjonalizatorskich a potem przystosowywaniu ich w praktyce, zmalało, sprawiając spadek liczby wniosków racjonalizatorskich...

NA PIERWSZY rzut oka zdawałoby się, że w Krakowskich Zakładach Przemysłu Gumowego nie ma warunków, aby przystąpić do wprowadzenia w czyn projektów racjonalizacji...

Młodzi krakowscy rzeźbiarze opowiadają o Festiwalu — Która z nich wywarła największe wrażenie?

Wystawa „Młodej plastyki” pokazała bowiem, że nastąpił przełom wśród młodych, którzy dali w raz swej twórczej myśli. Wiele prac było naprawdę ciekawych...

W krakowskich księgarniach ukazały się nowe i ciekawe wydawnictwa książkowe

„L UDZIE o czystym sumieniu” Wersyory — to jedna z ciekawych pozycji, które ukazały się wśród nowości i wznowień w krakowskich księgarniach...

Wieloletnią praktyką zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Przemysłowego w Nowej Hucie...

CO GDZIE KIEDY Teatr Słowackiego, Młodego Widza, Groteska, Nurt, Estrada Satyryczna — nieczynne. Studio — godz. 19 „Wodewilowe kwiatki” (rewia).

WYSTAWY Wystawa historii Wawelu — wtorek, środa czwartki, godz. 14.30, piątki godz. 12 — 18. Muzeum Archeologiczne przy PAN (ul. św. Jana) — „Zbiory archeologiczne”.

DYŻURY Pogotowie Ratunkowe — ul. Sienkiewicza 1. Telefon 222-22, 594-13 i 211-12. Dyżur Chirurgiczny — Oddział Chirurgiczny Szpitala im. Narutowicza.

RADIO Wtorek, 23 VIII 55. 5.05 Wiadomości. 5.10 Poranne rozmaitości. 5.40 Omówienie programu dnia. 5.48 Gimnastyka.

Młodzież z Marszowic dopomina się o świetliczanek PO otrzymaniu odpowiedniego lokalu młodzież z Marszowic (pow. bocheński) urządziła piękną świetlicę, wyposażoną w gry, stół ping-pongowy, radio-adaptier itd.

Technikum Górnicze przyjmuje zapisy do klasy pierwszej CHCESZ zdobyć zawód i zostać technikiem — górnikiem, elektrykiem lub miernikiem? Zapisz się do Technikum Górniczego w Krakowie...

Walizeczki z „lotosu” są w sprzedaży W tych dniach ukazały się w sklepach MHD, małe walizeczki z „lotosu”, czyli z impregnowanego kretonu.

Lody w specjalnym opakowaniu Wytwórnia Lodów Miejskich Zakładów Mleczarskich przy ul. Czyściej rozpocząła produkcję lodów w specjalnych opakowaniach.

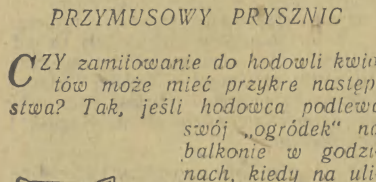
Telefon 542-53 drwoni NEAPETYCZNIE przyrządzona wątróbka, kanapka pachnąca... truciźna na szczyry — oto śniadanie, które podano mi w restauracji „Polonia” w dniu 7 sierpnia.



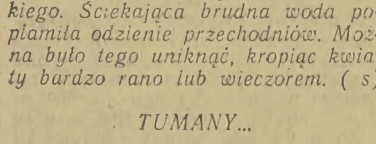
WYPIEKNAŁ GDZIE? — W sklepie PSS nr 60 przy ul. Dzierżyńskiego. Kiedy? — Po generalnym remoncie.



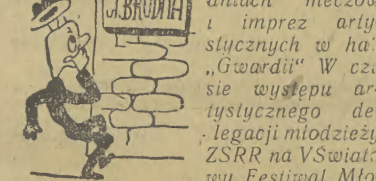
PRZYMUSOWY PRYSZNIC CZY zamilowanie do hodowli kwintów może mieć przykre następstwa? Tak, jeśli hodowca podłewa swój „ogródek” na balkonie w godzinach, kiedy na ulicy panuje duży ruch.



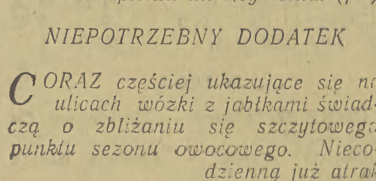
TUMANY... OD czasu uruchomienia nowego boiska piłki nożnej na stadionie „Gwardii” oraz wybudowania hali sportowej, ul. Reymonta stała się bardziej ruchliwa...



NIEPOTRZEBNY DODATEK CORAZ częściej ukazujące się na ulicach wózki z jabłkami świadczą o zbliżeniu się szczytowego punktu sezonu owocowego.



Wielu kupujących odchodzi z pustymi rękoma, zastanawiając się: jakie zadanie ma do spełnienia ten dodatek? Może wyjaśnia to Ogrodnicze Zakłady Handlowe.



OGŁOSZENIA DROBNE SPRZEDAŻ LICZNIK (taxometr) francuski, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Szewska 22, „Mechanika”.

LOKALE W POZNANIU zamienie pokój (kwaterek kolejowy) na pokój w Krakowie. Oferty 10367 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ZGUBY BYŁOK Józefa, zam. Kraków, zgubił przepustkę wydaną przez Zakłady Mięsne. 10411

Choroby weneryczne — to wróg społeczeństwa! Pakieciki profilaktyczne przeciwweneryczne zabezpieczają zdrowie i zdolność do pracy.

Do nabycia w aptekach

PRACOWNICY POSZUKIWANI MONTERÓW SILNIKOWYCH — z długoletnią praktyką zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa Przemysłowego w Nowej Hucie.

Choroby weneryczne — to wróg społeczeństwa! Pakieciki profilaktyczne przeciwweneryczne zabezpieczają zdrowie i zdolność do pracy.

Na „Muchach“, „Jastrzębiach“ i „Jaskółkach“

chłopcy z Aeroklubu LPŻ

zdobywają ostrogi „rycerzy powietrza“



Młodym lotnikom nie zawsze można wszystko wytłumaczyć słowami, pomagają więc ręce.

21 KILOMETRÓW za Krakowem, w Pobodniku Wielkim mieści się lotnisko Krakowskiego Aeroklubu Ligi Przyjaciół Żołnierza. Jest to wprawdzie dość daleko, ale świetne warunki terenowe, dobre połączenie autobusowe oraz codzienna własna komunikacja samochodowa sprawiają, że lotnisko jest łatwo dostępne dla członków Aeroklubu, którzy też przeważnie tutaj spędzają wolny czas. Do siedziby klubu przy ul. Wiślicko 1 na Grzegorzach uczęszczają tylko na wykłady teoretyczne.

Aby zobaczyć praktyczne szkolenie sportowców „powietrznych“ przed Świętym Lotnictwa, wybraliśmy się z nimi rano na Pobodnik.

W porannej mgłę nie widać krańca lotniska. Niedaleko drogi wyraźnie rysują się tylko budynki hangarów, w których stoją samoloty i szybowce oraz charakterystyczny półokrągły oszkolony budynek administracji, skąd właśnie w tej chwili wyszła grupa pilotów... z kubkami gorącej kawy. To widać na rozgrzewkę, bo jeszcze dosyć zimno. Zresztą nie ma się co spieszyć, bo — jak mówi instruktor Brynarski — loty mogą się odbyć dopiero, gdy mgła opadnie.

KORZYSTAJĄC z uprzejmości go spodyarzy zwiędzamy lotnisko. W pierwszym hangarze stoją samoloty dwuosobowe, sportowe, akroba-

„Jaskółki“, „Bociany“, „Zurawie“, „Jastrzębie“ oraz dwa szybowce najnowszej konstrukcji o nazwie „Mucha 100“, na której ostatnio Jerzy Wojnar — członek Krakowskiego Aeroklubu LPŻ — pobit rekord prędkości na trasie trójkąta — 200 km. Niektóre szybowce wyglądają nieporadnie i ciężko, ale to tylko złudzenie. Ujęte skrzydło podnosi się lekko i szybowiec wyprowadzany przez dwóch chłopców szybko mi ją wrota hangaru i staje w blasku porannego słońca. Mgła opadła. Za chwilę start.

Z HANGARU samolotów dochodzi warkot silnika i niebawem wyjeżdża stamtąd dwupłatowiec. Zakręca półkole na murawie lotniska i przystaje — oczekując szybowca. Chłopcy podprowadzają „Muche“, Polaci na niej 16-letni Jan Ballada, który wprawdzie niedawno zapisał się do klubu, jednak daje sobie już dziś radę nawet na „Junaku“ — sportowej maszynie.

Na twarzy Janka ani przez chwilę nie widać obawy. Siada pewnie w szybowcu i ujmując za drążki sterowe. Linka już zaczepiona. Znak instruktora i dwupłatowiec rusza.

„Mucha“ zaczyna się posuwać po murawie, potem jakby płynąć, aż wreszcie lekko unosi się na skrzydłach, podając za warcząca maszyną. Linki już nie widać. Wyłączona automatycznie ręka Janka opadła na ziemię. Dwupłatowiec zatoczył półkole i podszedł do lądowania, ucinając warkot. „Mucha“ dopiero teraz poczuła się w żywiole. Umiejętnie sterowana — zaczęła zataczać koła nad lotniskiem, z wolna obniżając swój lot. Śnieżne skrzydła lśnią w powietrzu jak srebro. Za chwilę „Mucha“ lekko osiadła na trawie odbijając się od ziemi przez chwilę jak piłka.

JANEK Ballada jest bardzo zadowolony. Pilnie ćwiczy przed wielkim lotem, o którym marzy. Za kilka lat pragnie wstąpić do Oficerskiej Szkoły Lotniczej — podobnie jak Krzemiński, Skrocki, Czop i Sobieraj, jego starsi koledzy z klubu, którzy już dziś zdają egzamin na lotników.

Kolejarz Olsza mistrzem województwa w tenisie

W tenisowych rozgrywkach drużynowych o mistrzostwo Polski na szczeblu wojewódzkim Olsza odniosła „życiowy“ sukces. Po raz pierwszy dochodząc do finału wygrała z Gwardią 9:2 i zakwalifikowała się do spotkań z mistrzami innych województw. Najsilniejsze punkty drużyny Kolejarza stanowią zawodniczki Fogelman i Danda oraz wyrównana trójka mężczyzn.

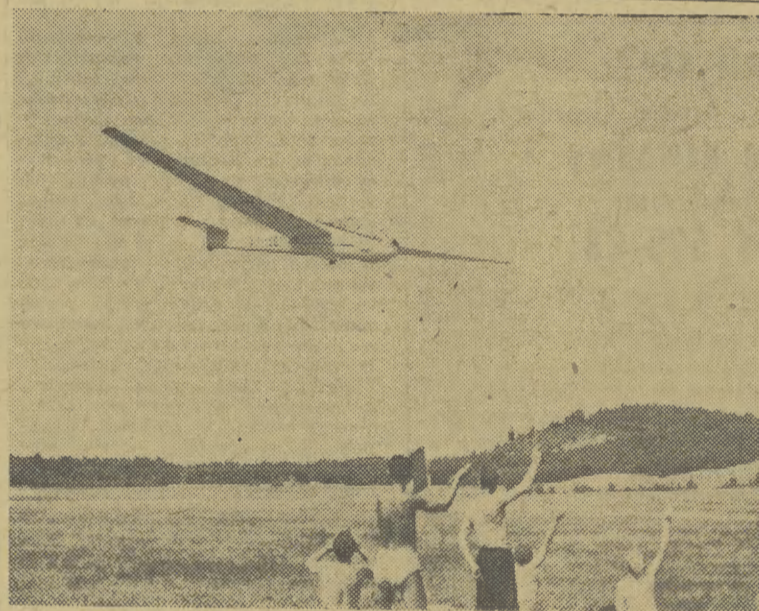
Gwardia oddała punkty juniorki bez gry a Nowak i Kądziółka ponieśli niespodziewane porażki.

W meczu uzyskano m. in. następujące rozstrzygnięcia (zawodnicy Kolejarza na pierwszym miejscu): Mój — Kurman 1:6, 3:6, Kołcz II — Nowak 4:5, 7:5, Stobiecki — Płatek 6:1, 1:6, 4:6, Fogelmanówna — Florkiewicz 6:0, 6:1, Fogelman, Mój — Florkiewicz, Wardas 6:2, 6:1.

Juniorzy: Kopacz — Rojek 6:4, 6:0, Pieczara — Kądziółka M. 6:2, 3:6, 6:2, Kopacz, Pieczara — Kądziółka, Rojek 6:2, 6:1.

A potem będzie latał na odrzutowcu, o ile do tego czasu — jak mówi — uczeni nie skonstruują jeszcze lepszej maszyny.

Bronisław Gawelczyk



Jeszcze chwila i szybowiec będzie lądował. Na pilota oczekują już koledzy, pragnąc pogratulować szczęśliwego lotu.

Drużyny krakowskie zwyciężają

w tenisowej klasie A

Oba spotkania w pierwszej rundzie mistrzostw tenisowych klasy A wykazały wyraźną przewagę Garbarni i Startu — Krakus nad zespołami prowincjonalnymi, a w grach juniorów nie straciły kluby krakowskie ani jednego punktu.

GARBARNIA — TARNOVIA 12:3

Zawodnicy Garbarni podani na pierwszym miejscu: Karton — Bem 6:2, 6:0, Baran — Broda 2:6, 3:6, Balcarczyk — Zuba 6:2, 2:6, 7:5, Mierzwiński — Piechowicz 6:3, 6:3, Poprawska — Krawczykówna 0:6, 3:6, Horainowa — Witkowska 11:9, 4:6, 6:4, Baran, Karton — Broda, Zuba 6:3, 0:6, 6:1, Balcarczyk, Mierzwiński — Piechowicz, Serwiński — 6:3, 7:5, Poprawska, Karton — Krawczykówna, Zuba 0:6, 6:4, 4:6, Horainowa, Baran — Witkowska, Serwiński 5:7, 6:3, 6:1.

Juniorzy: Siemda — Szuszkiewicz 6:3, 6:2, Kaczor — Jachimiek 6:3, 6:4, Zoldanówna — Rusinowska 6:1, 6:1, Kaczor Siemda — Szuszkiewicz, Jachimiek 6:0, 4:6, 6:1, Zoldanówna, Siemda — Rusinowska, Szuszkiewicz 6:3, 6:4.

START KRAKUS — AZS ZAKOPANE 10:4

W meczu rozegranym w Zakopanem tylko małżeństwo Kołczów zdobyło trzy punkty dla AZS przy czym Kołcz pokonał Horainę 6:1, 6:2 oraz Fliszera — Szyszko — Bohusza 6:4, 10:8.

Ze zwycięstw Krakusa należy wymienić: Bukalska — Dąbska 6:2, 3:6, 6:0, Wojnarowski — Chłapek 6:2, 6:3, Horain, Wojnarowski — Kołcz, Chłapek 6:3, 6:4. Juniorzy Hnyda i rodzzeństwo Kachlik nie oddali ani jednego seta. Jedna z gier podwójnych nie została zakończona.

bilans sportowej niedzieli

UBIEGŁEJ niedzieli nie można inaczej chyba nazwać jak „wielką niedzielą kibiców piłkarskich“. Jak dawno już nie zasnali oni tylu emocji, co właśnie w tym dniu. Piękną, a tak długo oczekiwaną przez krakowian niedzielą zatrzymała wielu miłośników piłki nożnej... konkursu PKOl przy głosnikach, zamiast wyciągać ich w zacisne ustronia za miasto. Naszym fachowcom od konkursów piłkarskich, przykrą niestety niespodziankę sprawiły tylko rodzime drużyny. Wynik meczu ZSRR — NRF według powszechnej opinii był na ogół „pewniakiem“. Stawiano na wygraną Związku Radzieckiego. Piłkarze radziecy po serii odniesionych zwycięstw w spotkaniach międzynarodowych, zdobyli pełne zaufanie do swoich umiejętności. Można było przypuszczać, że nie speszą się wielkością tytułu mistrza świata i stożką co najmniej równorzędnej walki. Nie bieżniemy się tutaj wdawali w rozważania nad przebiegiem tego bądź co bądź historycznego spotkania. Zacytujmy tylko opinie, ogłoszone po zakończeniu meczu w Moskwie.

Sędzia Anglik Ling, powiedział: „Spotkanie było bardzo interesujące. Drużyna niemiecka wystąpiła w tak samo silnym składzie jak na ostatnich mistrzostwach świata, które przyniosły jej wspaniały triumf. Wynik w pełni charakteryzuje przebieg gry. Piłkarze radziecy byli w tym meczu lepsi. Najsilniejsze punkty zespołu zwycięzców to: pomocnik Netto, bramkarz Jaszyn oraz napastnik Salnikow. W drużynie NRF lepiej od pozostałych grali: Liebrich, Pospal oraz F. Walter“.

TRENER DRUŻYNY NIEMIECKIEJ — HERBERGER, stwierdził: „Drużyna radziecka wygrała mecz zasłużenie. Nasi zwycięzcy to doskonały zespół. Wszyscy piłkarze tej drużyny mają doskonałe przygotowanie fizyczne. Najlepiej w tym zespole grali pomocnicy i napastnicy. Specjalne słowa uznania należą się publiczności moskiewskiej, która doskonale zna się na piłce nożnej i jest bardzo obiektywna w ocenie. Pobyt w stolicy ZSRR będzie dla nas bardzo przyjemnym wspomnieniem. Wszędzie przyjmowano nas bardzo serdecznie“.

KAPITAN DRUŻYNY RADZIECKIEJ NETTO powiedział: „Gra była bardzo ciekawa, ale niezwykle trudna. Drużyna niemiecka to bardzo dobry zespół, w którym według mnie wybili się: F. Walter, Rahn, Liebrich oraz Schaefer“. Na zakończenie Netto powiedział: „My — sportowcy radziecy jesteśmy pewni, że to spotkanie przyczyni się do rozwoju przyjacielskich kontaktów między sportowcami ZSRR i NRF“.

Wróćmy teraz na własne podwórko piłkarskie. Sytuacja, jaka wytworzyła się w I lidze, po niedzielnych zapiskach jest niesłychanie zagmatwana. Był to dzień kłęski faworytów. W wyniku tych nieoczekiwanych zwycięstw i porażek dziewięć drużyn ligowych od CWKS (patrz tabela poniżej) znalazło się w strefie spadków, a jednocześnie 9 drużyn od Włókniarza do Ruchu może realnie marzyć o tytule mistrzostwa. Obok osobistych rozczarowań kibiców takich drużyn, jak Polonia Bytom, Stal Sosnowiec i CWKS, wczorajsze porażki tych „muruwanych“ zespołów wywołują wiele zamieszania w kuponach konkursowych. 971.734, to liczba kuponów, nadesłanych na IV konkurs

PKOl. Jest to swojego rodzaju rekord. Zgodnie z regulaminem do podziału na nagrody przypada kwota z 971.734, z czego na nagrody I stopnia z 583.040, zaś na nagrody drugiego stopnia z 388.694. Mamy jednak nadzieję, że w tej masie kuponów znajdują się sceptycznie, ale za to trafnie wypełnione.

Wczoraj uzyskaliśmy wiadomość z komisji konkursów PKOl, że znaleziono już jedno bezbłędne rozwiązanie. Szczęśliwym posiadaczem tego kuponu jest mieszkaniec Miroszowic, pow. Wałbrzych.

Choćby piłka nożna była gwóźdźdem programu, to niemniej wyniki osiągnięte w innych dyscyplinach nie powinny umknąć z pola naszej uwagi. Przede wszystkim należy tu wspomnieć o kolarskim rekordzie trasy Kraków — Zakopane (szczegółowo podajemy na innym miejscu). Czarniecki, który już na mistrzostwach Polski zwrócił uwagę fachowców na swoje „górskie“ możliwości, potwierdził w pełni te obserwacje, poprawiając rekord Hadasika o 7 min. 130 sek.

W Lesznie ponad 30 tys. widzów zebrało się na torze żużlowym, na którym rozgrywano doroczne wyścigi o Memorial A. Smoczyka. Były to już noczenie II eliminacje do indywidualnych mistrzostw Polski. Zdecydowane zwycięstwo odniósł Kupczyński przed Szwendrowskim, Kapala i Krzesińskim.

W drugim dniu zawodów lekkoatletycznych w Budapeszcie startowało 2 Polaków: Lewandowski na 800 m, oraz Rut w rzucie młotem. Lewandowski odegrał w tym wyścigu wielką rolę. Zajął on drugie miejsce z czasem 1:51.4. Również Rut plasując się na drugim miejscu wynikiem 57,98 zrobił dużą niespodziankę, pokonując mistrza Europy Cscherbaka.

W niedzielę rozpoczęły się we Wrocławiu konkurencje lekkoatletyczne Spartakiady WP. Pierwsze wyniki sygnalizują wysoki poziom tych zawodów m. in. w biegu na 800 m Kraft uzyskał wynik 1:50.8 a więc tylko o 0,8 sek. gorzej od rekordu Polski Lewandowskiego.

I LIGA

Ruch Chorzów — Gwardia Bydgoszcz 0:0.
Lechia Gdańsk — Polonia Bytom 0:1 (0:0).
Górnik Radlin — Stal Sosnowiec 2:1 (0:1).
Gwardia Kraków — Włókniarz Łódź 1:1 (0:0).
Gwardia Warszawa — Garbarnia Kraków 2:2 (2:1).
Kolejarz Poznań — CWKS Warszawa 2:1 (2:1).
1. Włókniarz Ł. (1) 17:9 17:12
2. Gwardia W. (2) 16:10 23:19
3. Gwardia Kr. (5) 15:11 20:16
4. CWKS W-wa (3) 14:12 26:13
5. Stal Sosn. (4) 14:12 13:10
6. Garb. Kr. (7) 14:12 14:16
7. Lechia Gd. (6) 13:13 13:8
8. Polonia Byt. (9) 12:14 17:21
9. Ruch Ch. (8) 12:14 12:18
10. Kol. Pozn. (10) 11:15 13:16
11. Górnik Radl. (12) 9:17 9:22
12. Gw. Bdg. (11) 9:17 7:18

II LIGA

CWKS Bydgoszcz — Budowlani O-pole 1:1 (1:1).
Górnik Zębrze — Gwardia Kielce 7:0 (4:0).
Górnik Wałbrzych — Stal Gdańsk 3:1 (0:1).
Sparta Warszawa — AKS Chorzów 1:5 (0:1).
Naprząd Lipiny — CWKS Kraków 0:1 (0:0).
Górnik Bytom — Polonia Leszno 0:1 (0:0).
Cracovia — Tarnovia 4:0 (2:0).

Garbarnia — Gwardia 2:2



Fragment spotkania Gwardii — Warszawa z Garbarnią — Kraków.

(Fot. — CAF)

Mimo upalnej pogody

kolarze dobrze kręcili

na zakopiańskiej szosie Wynik Czarneckiego nowym rekordem trasy

JADĄCY wraz z Napierają na motocyklu Kapiak uważnie śledził barwną kawkadę kolarzy. Zdumiewało go ostre tempo, jakie rozwinięli uczestnicy górskich mistrzostw Polski, mimo ogromnego upału i trudnego terenu.

— To pachnie nowym rekordem — krzyknął w naszą stronę. — I rzeczywiście intuicja starego wygi kolarskiego nie zawiodła.

Przekonaliśmy się o tym na mecie w Kuźnicach, kiedy wynik zwycięzcy wyścigu — Czarneckiego 3:05,12 według zgodnych komentarzy fachowców okazał się nowym rekordem trasy Kraków — Kuźnice.

Nikt przed rozpoczęciem wyścigu nie spodziewał się takiego rezultatu.

W III lidze krakowskiej

W III lidze krakowskiej padły w niedzielę nast. wyniki:

Kolejarz Nowy Sącz — Stal Zywiec 2:3 (1:1); Włókniarz Chelmek — Unia Tarnów 6:1 (4:0); Sparta Bieżanów — Sparta Dąbski przegrany na 24:8; Stal Kabel — Stal im. Lenina 1:0 (1:0); LZS Czyżyny — Budowlani Nowa Huta 1:5 (1:1); Stal Tarnów — Kolejarz Prokocim 2:0 (1:0); Start OZC Bronowice — Beskid Andrychów 1:2 (0:1); Kolejarz Prokocim — Kolejarz Nowy Sącz 2:0 (1:0).

W tabeli prowadzi w dalszym ciągu Beskid Andrychów — 31 pkt., a na drugie miejsce wysunęli się niespodziewanie Budowlani N. Huta — 28 pkt. Zajmująca trzecią pozycję — Sparta Bieżanów ma również 28 pkt., lecz rozegrała dotąd 2 mecze mniej, od Budowlanych i 3 mniej od Beskidu.



tatu. Ba, przyszedł miłośnicy kolarstwa obserwujący zebranych na starcie honorowym przed budynkiem WKKF zawodników nie raz z pewną dozą współczucia rozprawiali nad czekającymi ich zmaganiem i sceptycznie zapatrywali się na mającą rozegrać się walkę. Silnie grzejące na bezchmurym niebie słońce piekło straszliwie, nie nastrajając wcale do optymistycznych horek, tym bardziej, że górską trasę z licznymi ostrymi wzniesieniami nie należała do łatwych.

— Zobaczą, wielu z nich nie dojdzie nawet do Zakopanego — mówili mniej zorientowani w możliwościach naszych kolarzy. Ich obawy okazały się płonne. Ze 106 startujących zawodników zaledwie 9 nie zameldowało się na mecie w Kuźnicach. Reszta przebyła 112 km dystans w dobrej formie kondycyjnej.

Wyścig stanowił ciekawą imprezę, choć na starcie brakło naszych reprezentantów — Królaka, Hadasika, Więckowskiego i Chwiendacza, którzy ze względu na wyjazd na mistrzostwa świata do Rzymu nie brali udziału w tegorocznych mistrzostwach.

Niemniej start Wilczewskiego, Grabowskiego, Lasaka, Przeczyńskiego, Ulka, Czarneckiego i innych stanowił wyrównaną stawkę zawodników i zapowiadała ciekawą walkę. Podzielić ją można na 3 okresy.

mi Osiak (CWKS) i Pruski (Sparta) próbują ucieczki, zdobywając 200 m a następnie 700 m przewagi nad pozostałymi. Osiak nie wytrzymuje jednak tempa i za Luboniem uciekinierów dogania zasadnicza grupa.

Przed strumykiem podjazdem na Obidowa zerwała się do ucieczki siódemka kolarzy: Wilczewski, Czarnecki, Kowalski, Szostek, Komuniewski, Panek i Pruski. Pozostali podzielił się na cztery grupki. Ucieczka powiodła się i Obidowa w dużym stopniu rozstrzygnęła losy wyścigu.

Teraz siódemka kolarzy gotuje się do generalnego ataku. Rozpoczął się on na ulicach Zakopanego. Na Krupówkach Czarnecki próbuje oderwać się od współtowarzyszy. Są jednak czujni i dochodzą go łatwo. Dopiero drugi zryw Czarneckiego (Górnika) tuż przed Rondem zapewnia mu zwycięstwo i tytuł mistrza na górskich szosach. Czas zwycięzcy 3:05,12. Dobrze spał się Wilczewski (Unia) przybijając na metę jako drugi w czasie 3:06,06 przed Szostakiem (Włókniarz) 3:06,07, Panckiem (Sparta) 3:06,15, Komuniewskim (Gwardia), Kowalskim (Budowlani) i Pruskim (Sparta).

Elek Grabowski tak bardzo wypartywany na trasie przez widzów miał dwa defekty i zameldował się na mecie w późniejszej grupie. Z zawodników krakowskich Koźdoba był 15, Bak 39, Becker 69, Sulko 75.

Po zakończeniu wyścigu sekretarz WKKF — W. Sawaryn, wielki miłośnik kolarstwa i długoletni działacz w tej dyscyplinie sportu oraz przewodniczący sekcji kolarskiej MKKF — Grzybowski — dzieląc się z nami swymi spostrzeżeniami mówił:

— Wyścig był ciekawy a czas zwycięzcy bardzo dobry. Świadczy to o dobrym przygotowaniu zawodników, wykazujących coraz lepsze postępy. Na trasie kolarze nie zwlekali z prowadzeniem lecz solidarnie stosowali zmiany. Cieszy nas duży udział ułanentowanej młodzieży, z której niewątpliwie w przyszłości wyrosną godni następcy obecnych mistrzów. A. Słusarczyk



Spadochron coraz bardziej zniżają się. Za chwilę skoczek znajdzie się na ziemi.

tyczne oraz „pocziwe starszaki“ — dwupłatowce sprzed 20 lat, które wprawdają w powietrze szybowce. Między maszynami uwijają się mechanicy, którzy sprawdzają jakość motorów przed startem.

W drugim hangarze „spoczywają“ długoskrzydłe, białe szybowce, które porożycielały się na betonowej podłodze jak i my po nocnym locie. Stoją tu szybowce szkolne „ABC“.

ZDOBYWAMY SPO